



# BEZ ŚCIEMY

Pismo uczniów Gimnazjum im. Agnieszki Osieckiej w Kamienicy Polskiej, nr 8/06, październik 2006, nakład 50 egz.

Praca zaowocowała nowym numerem szkolnej gazety. Pojawiły się nowe nazwiska, nie brakuje również sprawdzonych, wiernych redaktorów i czytelników.

Życie w szkole pędzi jak szalone, wchodzimy w czas większych sprawdzianów i testów. Wasze umysły są bardzo pochłonięte pracą, ale na pewno znajdziecie chwilę, aby prześledzić artykuły z naszej gazety. Zapraszamy do czytania i życzymy miłej lektury.

REDAKCJA



## REDAKCJA GAZETY SZKOLNEJ

### Sekcja sprawozdawcza :

Ola Blachnicka kl. IIa

Amanda Caban kl. Ib

### Rubryka sportowa :

„Rusz się przyjacielu“

Ola Blachnicka kl. IIa

Anna Grzyb kl. IIa

### Rubryka poetycka :

„Co mam zrobić z tym zapatrzeniem?“

Ada Zawadzka kl. IIIb

### Rubryka ciekawostek ze świata :

„Wieści różne“

Łucja Cymkiewicz kl. IIb

### Rubryka prozy wesołej:

„Wydarzyło się“

Magda Badora kl. IIIc

Renata Musiał kl. IIIc

### Rubryka świętych i

błogosławionych :

„Aureola“

Amanda Caban kl. Ib

### Rubryka pozdrowień :

„Wyznania“

czytelnicy

### Rubryka historii sztuki:

„Skarby i ślady“

Adriana Zawadzka kl. IIIb

### Rubryka biblioteczna :

„Moje czytanie“

Natalia Murawska kl. IIIc

### Rubryka zoologiczna:

„Najpiękniejsze zwierzęta“

Joanna Huras kl. IIc

Patrycja Nalewajka kl. IIc

Monika Rogacz kl. IIc

### Rubryka wywiadów :

„Galeria gwiazd“

Karolina Blachnicka kl. IIIc

### Rubryka zdrowia :

„Czysta przyjemność“

Paulina Michalczyk kl. IIIc

### Rubryka czarów:

„Alchemia nieba“

Joanna Blachnicka kl. IIIb

Marta Cierpień kl. IIIb

Zapraszamy  
wszystkich  
do tworzenia naszej  
gazety.  
Czekamy na:  
wiersze,  
opowiadania,  
wieści,  
historie  
i  
historyjki.  
Mogą być wesołe  
lub smutne .  
Jest jeden warunek  
muszą być  
Wasze.

## WYDARZENIA SZKOLNE

### Rozpoczęcie roku szkolnego 2006/2007

Po ponad dwóch miesiącach odpoczynku nadeszła pora powrotu do obowiązków.

W dniu 4 września 2006 r. o godzinie 9.00 w sali gimnastycznej naszej szkoły odbyła się inauguracja roku szkolnego 2006/2007.



Uroczystość otworzyła nowa pani dyrektor mgr Dorota Grzyb, której przemówienia słuchali z uwagą wszyscy zebrani w szkole – nauczyciele, rodzice, uczniowie.



Następnie przemówienie wygłosiła wicedyrektor mgr Halina Pańczyk, członkowie Rady Rodziców i Rady Gminy. Później wszyscy uczniowie wraz z wychowawcami zebrali się w swoich klasach. Po wymianie wrażeń z wakacji, jak co roku pod pomnikiem, pan Ireneusz Cuglewski przybliżył zebrany historię II Wojny Światowej.



Potem nastąpiło złożenie kwiatów, recytacja wierszy o tematyce wojennej oraz wspólna modlitwa.

*Tekst redagowała Aleksandra Blachnicka kl. IIa*

### V Wewnątrzszkolny Konkurs Poezji Patriotycznej

W dniu 26 września 2006 r. w naszej szkole odbył się konkurs recytatorski poezji o tematyce wojennej. Wrzesień jest miesiącem szczególnym dla każdego Polaka, ponieważ w 1939 r. na nasz kraj napadły hitlerowskie Niemcy.

Nie ma odpowiedniejszego miesiąca do złożenia hołdu poległym żołnierzom i krzewienia patriotyzmu wśród młodzieży.

Uczniowie naszej szkoły bardzo licznie wzięli udział w konkursie. Recytowali wiersze przepojone bólem i brakiem nadziei dla walczącej Polski. Słuchaczami była cała społeczność szkolna, która w niezwykle sposób odebrała płynącą w przestrzeń i zapadającą w serce poezję.



Nad całością konkursu czuwała mgr Barbara Dobosz i szanowne jury, które po niezwykle burzliwych obradach wyłoniło zwycięzców.

#### W kategorii klas pierwszych:

- I miejsce Rafał Pszczółkowski kl. Ic
- II miejsce Martyna Nierobiś kl. Ic
- II miejsce Ewa Brust kl. Ic, Mateusz Gorzelak kl. Ib

#### W kategorii klas drugich i trzecich :

- I miejsce Angelika Zemła kl. IIIa
- II miejsce Aleksandra Blachnicka kl. IIa i Paulina Michalczyk kl. IIIc
- III miejsce Anna Grzyb kl. IIa, Klaudia Cierpień kl. III b.

### Otrzęsiny 2006

5 października 2006 r. w sali gimnastycznej naszej szkoły, odbyły się otrzęsiny I klas gimnazjum.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 16.30. Wszystkie „koty” poddane zostały trudnym konkurencjom sportowym i muzycznym, którym dzielnie stawiały czoła. Zadania nie sprawiły żadnych trudności naszym odważnym i prężnym kociakom.

Nie zabrakło śmiechu, zabawy i rywalizacji. I miejsce zajęła klasa Ic, II miejsce klasa Ib, a III miejsce przypadło klasie Ia.

Po ogłoszeniu wyników wszyscy uczniowie udali się na hol szkolny, gdzie odbyła się huczna dyskoteka zorganizowana przez dziewczęta z klasy

IIIc. Tu muszę dodać, że dekoracja, którą wykonali uczniowie była prawdziwą rewelacją.

Całe serce i trud w nią włożony przyczynił się do tego, że dyskoteka była niezwykle udana. Impreza trwała do godziny 20.30. Nie zabrakło dobrej muzyki i świetnej zabawy.

*Tekst redagowała Aleksandra Blachnicka kl. IIa*

### Święto patrona szkoły

9 października 2006 r. obchodziłaby nasza patronka 70 urodziny. Niestety dożyła tylko 61 lat.

Dlatego 10 października 2006 r. w naszej szkole można było zobaczyć wszystkich uczniów ubranych na galowo. Pani mgr Barbara Dobosz przygotowała apel z tej właśnie okazji. Piosenki śpiewał szkolny chór przygotowany przez pana mgr Zbigniewa Łapaja. Apel nawiązywał do poetyckich utworów i biografii Agnieszka Osieckiej.

Z tej okazji była również gazetka koło sali historycznej oraz wystawa książek naszej patronki.

Uroczystość uświetnili zaproszeni goście: pani kurator mgr Anita Toborek, wójt gminy inż. Włodzimierz Kleszcz, pani dyrektor Dorota Grzyb, pani dyrektor Halina Pańczyk, pani Monika Chmielewska.

Po raz pierwszy brałam udział w obchodach święta naszej patronki. Była to uroczystość wesoła, pełna wzruszającej poezji. Dobrze, że naszą patronką jest Agnieszka Osiecka ponieważ pisała ona wesołe, pouczające – dające do myślenia teksty wierszy i piosenek.



*Tekst redagowała Amanda Caban kl Ib*

### Dzień Edukacji Narodowej

Jak co roku w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej potocznie zwanym Dniem Nauczyciela.

Dlatego 13 października 2006 r. zebraliśmy się na sali gimnastycznej, aby uczestniczyć w tej uroczystości. Najpierw pani dyrektor Dorota Grzyb przemówiła i złożyła wszystkim pracownikom szkoły życzenia, następnie do życzeń przyłączył się wójt gminy inż.

Włodzimierz Kleszcz, a uczniowie wręczyli kwiaty.

Po rozdaniu kwiatów zostały wręczone nagrody dyrektora szkoły. Z nauczycieli z gimnazjum dostali je mgr Mariola Żurakowska, mgr Żaneta Samul, mgr Alicja Lewidzka oraz mgr Agnieszka Sakowska.



Akademii przygotowała SP2 w Kamienicy Polskiej. Formą teatralną zajęła się pani mgr Agnieszka Gołda, a wokalną pani mgr Urszula Pluta. Apel przedstawiał w śmieszny sposób życie i odczucia uczniów na lekcji. Po akademii był występ taneczny trzech formacji tanecznych z czego jedna była tańczona przez uczennice gimnazjum oraz występ wokalny trzech wychowanek gimnazjum.



Uważam, że temat i chęć przekazania nam odczuć życia w szkole trafił do wszystkich.

Uczniowie wspaniale odegrali swoje role ukazując nam przez swoje zachowanie aktorskie odczucia, że w szkole tylko na pozór jest nudno i sztywno. W rzeczywistości nasze lekcje są ciekawe pełne nowych jeszcze nie odkrytych przez nas możliwości spędzania czasu.

*Tekst redagowała Amanda Caban kl Ib*

## Rubryki autorskie

**Rubryka sportowa**

**"Rusz się przyjacielu!"**



**SPORT W NASZYM  
GIMNAZJUM**



Serdecznie witamy wszystkich czytelników rubryki sportowej. Anna Grzyb i Aleksandra Blachnicka – uczennice II klasy gimnazjum

rozpoczynamy właśnie prowadzenie rubryki sportowej pt. „Rusz się przyjacielu”.

W rubryce tej postaramy się jak najlepiej przybliżyć informacje na temat sportu w naszej szkole. Ponadto będziecie na bieżąco informowani o odbywających się zawodach i rozgrywkach w roku szkolnym 2006/2007.



## Sport w naszej szkole

W naszej szkole zajęcia z wychowania fizycznego dostarczają uczniom mnóstwo satysfakcji i wrażeń. Wymagają one na pewno dużego zaangażowania nie tylko fizycznego, ale także umysłowego. Baza sportowa ciągle powiększana i unowocześniana, pozwala na prowadzenie zajęć z różnych dziedzin sportu od gier zespołowych (koszykówka, siatkówka, piłka nożna, piłka ręczna) po gimnastykę i lekkoatletykę.

W naszym gimnazjum odbywają się nie tylko zajęcia obowiązkowe. Bardzo dużo czasu uczniowie mogą spędzić na zajęciach dodatkowych. Nauczyciele wychowania fizycznego organizują zajęcia sks'u dla miłośników piłki siatkowej oraz piłki koszykowej. Rozgrywki te nie tylko cieszą się dużym zainteresowaniem uczniów, ale także są świetną bazą szkoleniową. Ilość dodatkowych zajęć pozwala nam osiągać dobre rezultaty w rozgrywkach międzyszkolnych na różnym szczeblu - od zawodów miejskich po wojewódzkie.

Szczególne osiągnięcia uczniowie naszej szkoły zdobywają w dziedzinie piłki siatkowej. Chłopcy uczęszczają na zajęcia sks'u, które odbywają się w każdą środę i sobotę pod okiem mgr Mariusza Zycha.

W skład drużyny siatkarskiej chłopców wchodzi:

Właśnie, to była afera gdy dziewczęta podały skład, o którym myślały, że jest prawdziwy. Chłopcy krzyknęli jednym głosem „Proszę pani, proszę pani tam jest błąd”. Krzyknęli tak i krzyknęli aż jeden z bardziej odpowiedzialnych Norbert Zaskórski powiedział „Proszę pani, pójdę do pana Zycha i przyniosę skład, ja mówię „Dobrze, Norbert tylko nie zapomnij” i stał się cud Norbert nie zapomniał.

A oto skład:

### Drużyna siatkarska:

1. Mateusz Hofman - kapitan i pierwszy atakujący
2. Dawid Błaszczuk- środkowy
3. Rafał Korzekwa - przyjmujący
4. Kacper Zbirek - rozgrywający
5. Mateusz Minkina - drugi przyjmujący
6. Krzysztof Chmielewski - libero
7. Marcin Szarawara - przyjmujący

Rezerwowi :

Oprócz składu podstawowego do zwycięstwa potrzebni są 100 % , zawsze gotowi zawodnicy rezerwowi: Norbert Zaskórski, Dawid Cierpień, Grzegorz Hofman, Patryk Zaczkowski, Wojtek Pilawka, Karol Kołodziejczyk, Kamil Tekiela.

### Skład drużyny koszykówki:

1. Mateusz Hofman - kapitan
2. Grzegorz Hofman
3. Jarek Kołacz
4. Karol Kołodziejczyk
5. Dawid Prudzić

Rezerwa: Wojtek Pilawka, Krystian Kaźmierczak, Marcin Szarawara, Kamil Dziedzic, Patryk Zaczkowski, Dawid Cierpień, Patryk Buła, Erwin Oleksik, Rafał Korzekwa.



## O tańcu w naszej szkole...

*Taniec* jest to rodzaj sztuki, sport jak i forma spędzania wolnego czasu, która świetnie wpływa na nasze samopoczucie oraz zdrowie.

W naszej szkole sport ten uprawiany jest od dawien dawna. Obecnie, już od trzech lat funkcjonuje zespół taneczny pod nazwą „Caro” prowadzony przez mgr Krystynę Kowalczyk. Zespół składa się z 8 dziewcząt. Zajęcia odbywają się w każdą środę tygodnia na siódmej i ósmej godzinie lekcyjnej pod okiem surowej trenerki, która przygotowuje dziewczęta do przeglądów oraz konkursów tańca. Zainteresowanie tego typu sztuką rośnie z roku na rok, a pani Krystyna ma pełne ręce roboty.

Dziewczęta prowadzą zdrowy tryb życia, solidnie trenują i osiągają niemałe sukcesy.

W zeszłym roku zdobyły II miejsce w powiatowym przeglądzie tańca w Mykanowie, który nosił nazwę „Złota Lilia” oraz III miejsce w wojewódzkim przeglądzie tańca.

Zachęcamy wszystkich do uprawiania tego sportu, ponieważ prócz jego wymienionych wyżej atutów jest jeszcze jeden, bardzo istotny zwłaszcza dla dziewcząt. Trenując taniec kształtujemy piękną, szczupłą sylwetkę na brak, której nasze tancerki nie mogą narzekać!



## WYDARZENIA SPORTOWE

4 października 2006 r. nasi najlepsi długodystansowcy (to ci, którzy przebiegną 1000 m i mogą jeszcze ustać na nogach) wyjechali szkolnym autobusem w kierunku Konopisk, na zawody sportowe w biegu przełajowym. Składy drużyn opracowali p. mgr Krystyna Kowalczyk i p. mgr Mariusz Zych w oparciu o czasy na 1000 m uzyskane przez uczniów podczas lekcji w-fu.. Wyniki nie były zadowalające więc nie będziemy o tym pisać, żeby nie drażnić zainteresowanych.

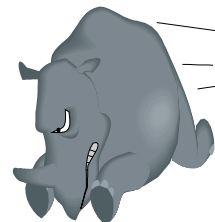
*Rubrykę redagują Ola Blachnicka kl. IIa  
i Anna Grzyb kl. IIa*

### Rubryka ciekawostek ze świata „Wieści różne”

Hej! To mój pierwszy artykuł w nowej rubryce=] To może tak na początek - Będę umieszczać różne ciekawostki ze świata na naprawdę urozmaicone tematy, a pod każdym z nich



dodam krótki komentarz od siebie .  
A więc do dzieła:



#### Hipopotamy przodkiem wieloryba ?!:

Najbliższym żyjącym krewnym wielorybów jest hipopotam - poinformowali biolodzy w piśmie "Proceedings of the National Academy of Sciences".

Choć z wyglądu trudno posądzić hipopotama o pokrewieństwo z wielorybami, to na ich bliski związek wskazały genetyczne badania skamieniałości, prowadzone przez naukowców z Uniwersytetu Kalifornii w Berkeley, francuskiego Uniwersytetu Poitiers i Uniwersytetu N'djamena w Czadzie.

Wiek najstarszych skamieniałości waleni określa się na 53 mln lat, podczas gdy wiek najstarszych skamieniałości hipopotamów - na około 16 mln lat.

"Walenie - m.in. wieloryby, morświny i delfiny - w niczym nie przypominają hipopotamów. Pomiędzy skamieniałości wczesnych waleni i wczesnych hipopotamów istnieje luka około 40 mln lat" - zauważył Jean-Renaud Boisserie.

Boisserie i jego współpracownicy proponują, aby lukę tę "wypełnić" wspólnym, wodolubnym, czworonożnym przodkiem waleni i hipopotamów. Żył on około 50-60 mln lat temu, po czym wymarł.

W toku ewolucji miałby on dać początek dwóm grupom: wczesnym waleniom (które stopniowo stawały się organizmami wyłącznie wodnymi) oraz dużej i zróżnicowanej grupie czworonożnych zwierząt podobnych do świń, od których początek wzięły współczesne hipopotamy.

Nowa teoria każe klasyfikować wieloryby, delfiny i morświny w jednej grupie (Cetartiodactyla) razem ze ssakami parzystokopytnymi, do których należą krowy, świnie, owce, antylopy, wielbłądy, żyrafy i większość dużych lądowych ssaków.

"Nasze badania pokazują, że te grupy nie są sobie tak odległe, jak uczą morfologów" - mówi Boisserie, odnosząc się do naukowców klasyfikujących organizmy na podstawie cech fizycznych.

Pochodzenia hipopotamów nie wyjaśniono jednoznacznie przez niemal 200 lat. Sugestia, że są

one blisko pokrewne świniom i pekari, opierała się na interpretacji budowy ich zębów. Boiserie uważa, że niektóre starsze sposoby klasyfikowania zwierząt nie zawsze są dokładne.

[www.studentnews.pl](http://www.studentnews.pl)

-Moim zdaniem to nieprawdopodobne i zaskakujące porównanie- Szczerze mówiąc- jestem w szoku



### Starszych trzeba się słuchać...(Najstarszy człowiek świata radzi jak żyć)

Najstarszy człowiek świata, który niedawno obchodził swoje 115 urodziny, dawał rady na długowieczność: zdrowo się odżywiać i unikać alkoholu - podała agencja Associated Press.

"Nigdy nie nadużywałem alkoholu" - mówi Portorykańczyk Emiliano Mercado del Toro, który zerwał z paleniem w wieku 90 lat. Del Toro palił przez 76 lat.

Według Księgi Rekordów Guinnessa, del Toro jest najstarszym człowiekiem na ziemi. Mieszka w mieście Isabela na północnym zachodzie Portoryko ze swoją 84-letnią siostrzenicą. "Nigdy nie sądziłem, że będę tak długo żył" - przyznaje.

Na przyjęcie urodzinowe, na którym zjawiała się rodzina i przyjaciele, staruszek został przywieziony karetką. Mercado del Toro porusza się na wózku, ma kłopoty ze słuchem i od czterech lat nie widzi. Mówi jednak, że jest szczęśliwy.

Mercado del Toro jest drugim Portorykańczykiem, który znalazł się na liście światowych rekordów Guinnessa. Ramona Trinidad Iglesias Jordan, uznawana niegdyś za najstarszą mieszkankę globu, zmarła w 2004 roku na zapalenie płuc w wieku 114 lat.

[www.wiadomosci.onet.pl](http://www.wiadomosci.onet.pl)

- Jejku ten człowiek żyje ponad wiek!! Musi mieć full doświadczeń życiowych - istna skarbnica wiedzy dla historyków i tych, co chcą pozostawić ślady historii na przyszłość....

### Komary atakują:

Co najmniej 71 osób zmarło w ciągu ostatniego miesiąca w indyjskim stanie Kerala (południe kraju) na tropikalną chorobę wirusową przenoszoną przez komary.

Stanowi Kerala grozi epidemia wybuchu choroby chikungunya - ostrzegł minister zdrowia stanu Kerala, P.K.Sreemathi.

Wirus chikungunya należy do arbowirusów i jest przenoszony głównie przez komary z gatunku Aedes aegypti, najczęściej w okresie pory deszczowej.

Wywołuje objawy podobne do dengi. Występuje przede wszystkim w Afryce, Azji Południowo-Wschodniej i w Indiach.

Do niedawna uważano, że wirus nie może być przyczyną śmierci.

W 4-7 dni od ukąszenia pojawiają się bóle głowy, gorączka, swędząca wysypka, bolesne opuchnięcie stawów, upośledzające chodzenie i ruchy kończyn. Kostki i nadgarstki mogą boleć nawet przez kilka tygodni po zakażeniu. Terapia polega na podawaniu leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych, a ochrona na zabijaniu i odstraszeniu komarów. (m.in)

<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1515,wid,8536054,wiadomosc.html>

-Wiedziałam, że z tymi owadziemi potworkami jest coś nie tak! Źle im z oczu patrzy ;) A tak na serio to bałabym się, będąc w Indiach...

### Coś o kotkach:

**Najstarszy kot**, o którym wiadomo, odszedł z tego świata w roku 1939 w wieku 36 lat (średnia długość życia kota wynosi 17 lat). Nazywał się Puss i należał do niejakiej pani Holway z hrabstwa Devon w Wielkiej Brytanii.

**Największym kotem domowym** był Himmy należący do mieszkanka Queensland w Australii - Thomasa Vyse'a. Himmy pod koniec swego życia (w 1986 roku) osiągnął wagę 21,3 kg. Jego wysokość w kłębie wynosiła 38 cm., a długość prawie metr.

**Najmniejszy kot domowy** nazywa się Tinker Toy i jest własnością państwa Taylorville z Illinois (USA). Należy on do rasy kotów himalajskich. Jego wysokość wynosi 7 cm, a długość 19 cm.

**Największej ilości potomstwa** doczekała się kotka o imieniu Dusty z Bonham w Teksasie (USA). W ciągu 17 lat swojego życia (do roku 1952) urodziła 420 kociąt.

**Najstarszą kocią mamą** była Kitty należąca do Johna Johnstone'a z Wielkiej Brytanii. Swoje ostatnie kocięta urodziła w 1987 roku w wieku 30 lat. W sumie w ciągu całego swojego 32-letniego życia urodziła ona 218 kociąt.

**Największy koci miot** liczył 19 kociaków. Rekord ten został zanotowany w 1970 roku i należy do kotki syjamskiej, będącej własnością V. Gane'a z Church Westcote w Wielkiej Brytanii.

**Najlepszą "łapaczką myszy"** była kotka należąca do gorzelni Glenturret Distillery Ltd. w Crief, w Wielkiej Brytanii. Kiedy umarła w roku 1987 w wieku 24 lat, suma upolowanych przez nią myszy wynosiła 28 899. Daje to średnią trzech upolowanych myszy dziennie.

<http://www.alpha.pl/~cats/rekord.htm>

- Szacuneczek.. Co mogę więcej napisać?



Rubrykę redaguje *Lucja Cymkiewicz kl. IIb*

**Rubryka poetycka**

**„Co mam zrobić z tym zapatrzeniem?”**



Witam Was po wakacjach i czekam na Wasze nowe wiersze. Oto kilka moich wierszy:

\*\*\*\*

Chciałabym napisać...  
 O błyszczących gwiazdach na niebie,  
 O księżycu w pełni,  
 O biedronce na kwiatku,  
 O stawie w lesie,  
 O lśniących rosą grzybach w lesie,  
 O lecących ptakach na niebie,  
 O spacerze po plaży,  
 O mojej rodzinie  
 I o całym pięknym świecie.

\*\*\*\*

Wszyscy patrzą-  
 Widzą innych,  
 Płaczą w kącie-  
 Słyszą innych,  
 Mówią głośno-  
 Wciąż o innych,  
 Siebie-  
 Widzę czasem  
 w lustrze.

Rubrykę redaguje *Adrianna Zawadzka kl. IIIb*

**Rubryka prozy wesołej**  
**„Wydarzyło się”**



**PRZYGODY BENI I ANIELI**

Cześć;) Serdecznie witamy wszystkich po wakacjach, a zwłaszcza nowych uczniów naszej szkoły i zachęcamy do czytania naszej nowej rubryki!!! W każdym numerze będziecie mogli przeczytać dwie zabawne przygody Beni i Anieli.

Jeśli macie pomysły na inne, przygody naszych postaci, kartki z przygodami możecie oddać pani A. Sakowskiej, a my chętnie zamieścimy je w naszej rubryce. Życzymy miłego i wesołego czytania!!!

**DZIURAWA REKLAMÓWKA**

*Ledwie wstałam z łóżka, a mama zapytała mnie czy pójdę do sklepu po pieczywo na śniadanie. Zgodziłam się, ale gdybym wiedziała co stanie się po wyjściu ze sklepu bez dłuższego zastanowienia odpowiedziałabym, że nie. Wracając ze sklepu zauważyłam, że na ławce w parku siedzi moja koleżanka z klasy razem ze swoim przystojnym chłopakiem (pryszcz na przyszczu), do której od dłuższego czasu czulam antypatię spowodowaną pewnym wydarzeniem. Postanowiłam, że pójdę taką drogą, aby na nich natrafić, bo miałam odwdzięczyć się jej za pewną sprawę. Przechodząc koło nich zatrzymałam się i przez chwilę rozmawialiśmy. W pewnej chwili zaczęli się śmiać. Nie wiedziałam czy ze mnie, czy z kogoś innego (choć nikogo tam nie było). Gdy spojrzałam w dół zobaczyłam, że w reklamówce mam tylko jedną bułkę, a przecież kupiłam ich pięć. Odwróciwszy się za siebie zobaczyłam porzucane cztery bułki na drodze po, której szłam. Migiem je pozbierałam i czerwona ze wstydu jak burak wróciłam do domu z myślą, że ona znowu wygrała, a ja przez swoją nieuwagę przegrałam:-((*

**NOWE ZNAJOMOŚCI**

*Pewnego dnia zauważyłam, że do mojej sąsiadki przyjechał chłopak, który od razu wpadł mi w oko (wysoki blondyn już nie mówiąc, że przystojny, bo swoją urodą pobijał nawet najprzystojniejszego Polaka - Pawła Malaszyńskiego).*

Postanowiłam, że wypytam o niego babcie, bo nie ma rzeczy, o której by nie wiedziała, a zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy związane z mieszkańcami naszej uliczki.

Babcia spisała się na medal. Powiedziała, że ma na imię Paweł, ma 16 lat, przyjechał na wakacje, mieszka w Gdańsku, lubi pizzę, psy, motory, sport, a zwłaszcza koszykówkę, kolor czarny i zielony.

Gdy już wiedziałam co nieco o Pawle, postanowiłam spotkać się z Anielą i przekazać jej najnowsze wiadomości. Miała tysiące pomysłów na spotkanie z nijakiej przyczyny, bo przecież jej historie z chłopakami to jedna wielka bajka pt. „Kopciuszek II – zgubienie obu pantofelków”.

Zostałyśmy przy planie 98 - *mym*. Dotyczył on śledzenia Pawła na rowerach, gdy on jechał na swojej „czekoladce” (tak nazwałyśmy jego zardzewiałego *simson-a*) - postanowiłyśmy jechać za nim.

Wybrałyśmy drogę na skróty, która nie była najlepsza, ponieważ była wysypana kamieniami i to właśnie na niej zaczął prześladować nas pech przez, który w wieku piętnastu lat musiałybyśmy udać się na operację plastyczną.

Na „dobry początek” przewróciłam się i zdarłam kolana. Aniela pomogła mi wstać i o mały włos, a dostałabym zawału serca widząc mój rower. Siodło odpadło (toteż przez całą drogę czułam, że się kręci i nie wygodnie mi się siedzi), kierownik przekręcił się w drugą stronę, dzwonek odpadł, łańcuch spadł, dętki przebite, już nie mówiąc o pedałach, które odpadły i nie wiadomo gdzie są. Na dodatek straciłyśmy orientację.

Nadjechał Paweł, który pomógł nam się pozbierać, bo Aniela weszła na drzewo, aby zdjąć małego kotka, który jej zdaniem nie potrafiłby sam zejść. Spadła, a niewinny kotek zrobił jej tatuaż na twarzy swoimi pazurkami. Paweł odprowadził nas do domu, a na następną dzień odwiedził nas z kwiatami w domu. Zyskałyśmy nowego kolegę i nowe koleżanki: szramy, rany i obicia:-((

Rubrykę redagują Magda Badora kl. IIIc i

Renata Musiał kl. IIIc.



Witam Was po długich i ciekawych wakacjach. W tym numerze naszej szkolnej gazetki chcę Wam przedstawić słynnego i znanego malarza - Michała Anioła.

### Michał Anioł-Florencki Mistrz

Michał Anioł Buonarroti należy do najwybitniejszych artystów wszech czasów. Z Leonardem da Vinci i Rafaellem jest zaliczany do trójki genialnych twórców rzeźby, malarstwa i architektury.

Michelangelo di Lodovico Buonarroti Simoni przyszedł na świat 6 marca 1475 r. w tokszańskim miasteczku Caprese, cztery albo pięć godzin przed świtem, co skrupulatnie zanotował jego ojciec.

1 kwietnia 1488 r. ojciec oddał go do pracowni Domenica Ghirlandaia fakt ten został poświadczony faktem notarialnym. Artysta zaczął rozwijać się artystycznie aż do 8 kwietnia 1492 r., wraz ze śmiercią Wawżynca Wspaniałego. Książę był nie tylko mecenasem, ale i przyjacielem, u którego znalazł zrozumienie dla swych pasji i marzeń.

W 1494 r. Michał Anioł na krótko wrócił do Florencji i związał się z boczną gałęzią rodu Medyceuszów.

Opromieniowany sławą artysta wiosną 1501 r. za namową ojca powrócił do rodzinnego miasta i przystąpił do pracy nad rzeźbami świętych, które miały ozdobić ołtarz Piccolominich w katedrze w Sienie.

Michał Anioł, który rozpoczął pracę nad swoim freskiem w 1504 r. zdecydował się na bitwę pod Casciną, ukazującą zwycięstwo wojsk florenckich nad pizańskimi 29 lipca 1364 r.

Michał Anioł zaczął prace w Kaplicy Sykstyńskiej nad jej sklepieniem 27 stycznia 1509 r. rozgoryczony Michał Anioł tak opisywał swoje prace nad tym sklepieniem „(...) nadal mam problemy, bo od roku nie dostałem ani grosza od Papieża, a nie mogę go o nic prosić, bo praca idzie mi niezbyt dobrze i na nic nie zasłużyłem. Cały kłopot w tym, że to nie mój fach. Tracę więc czas, nie osiągając dobrych wyników. Niech Bóg ma mnie w swojej opiece”. Zmuszony do nadludzkiego wysiłku 31 października 1512 r. zdołał ukończyć gigantyczne dzieło w rekordowym tempie czterech lat. Ukoronowaniem działalności Michała Anioła

**Rubryka historii sztuki**  
**„Skarby i ślady”**



stała się pełniona nieodpłatnie funkcja architekta Bazyliki św. Piotra, której budowę powierzył mu 1 stycznia 1547 r. papież Paweł III.

W przeciwieństwie do burzliwego życia śmierć Michała Anioła była spokojna i pozbawiona cierpienia, nastąpiła po pięciodniowej chorobie 18 lutego 1564 r., a w ostatnich godzinach życia towarzyszyli mu najbliżsi. Jedynie z Florencji nie zdążył dotrzeć ukochany bratanek Lionardo.

Dzieła Michała Anioła to: „Bitwa Centaurów” (1491-1492), „Anioł ze świecznikiem” i „Święty Proculus” (1494-1495), „Pieta Watykańska” (1498-1499), „Dawid” (1501-1504), „Madonna z Brugii” (1501-1505), „Święta rodzina z małym św. Janem” (1503-1504), „Studium nagiego mężczyzny od tyłu” (ok. 1504-1505), „Umierający niewolnik” (1513-1514), „Zbuntowany niewolnik” (1513-1514), „Projekt grobowca Papieża Juliusza II” (1513), „Mojżesz” (1515-1516), „Budzący się niewolnik” (1519-1523), „Niewolnik - Atlas” (1519-1523), „Zwycięstwo” (1532-1534), „Święty Mateusz” (1505-1506), „Stworzenie słońca i księżyca” (1508-1512), „Stworzenie Adama” (1508-1512), „Masaccio” (1427), „Prorocy” (1508-1512), „Drewniany model fasady kościoła San Lorenzo” (1517), „Madonna z dzieciątkiem” (1520-1530), „Kaplica Medyceuszów” (1520-1534), „Nagrobek Wawrzyńca II, księcia Urbino” (1526-1534), „Alegorie Dnia i Nocy” (1526-1534).

Uważam, że Michał Anioł był jednym z najlepszych malarzy, mimo burzliwego życia.

*Rubrykę redaguje Adrianna Zawadzka kl. II b*

---

## Rubryka Świętych i błogostawionych

### „Aureola”



W życiu codziennym rzadko można spotkać osobę, która interesuje się życiem i znaczeniem świętych w Biblii. Będę w tej rubryce porównywała świętych do naszych nauczycieli. W tym numerze porównam naszą polonistkę mgr Helenę Błaszczyk ze św. Heleną, oraz nauczycielkę religii panią Agnieszką Szkop ze św. Agnieszką.

**Św. Helena** była matką Konstantyna Wielkiego, którą podczas swojego panowania przeniósł do sfer wyższych, poprzez nadanie jej tytułu cesarzowej. Helena była poganką dopiero ok. 313 r. przyjęła chrzest.

Św. Helena w 324 r. odbyła podróż do Ziemi Obiecanej, gdzie kazała zburzyć wszystkie pogańskie budowle i postawić chrześcijańskie. Przy tych pracach, według legendy znaleziono krzyż Chrystusa i narzędzia męki. Te relikwie sprowadziła do Rzymu i umieściła w ufundowanej przez siebie bazylice.

Przez wstawiennictwo do św. Heleny proszono o dobre zasiewy, obfite plony szczególnie przy uprawie lnu. Jest patronką Frankfurtu nad Menem i Bazylei, farbiarzy, wytwórców igieł i gwoździ, kopalń, poszukiwaczy skarbów. Św. Helena zważa na wszystko i nic nie ujdzie jej uwadze. W sztuce ukazywana jako piękna, delikatna kobieta.

Mgr Helena Błaszczyk nasza polonistka podobnie jak św. Helena zwraca na wszystko uwagę. Może, nie dosłownie tak jak św. Helena nas nawraca, ale dąży do tego abyśmy jak najwięcej umieli i rozumieli.

Św. Agnieszka urodziła się w 291 r. w Rzymie. Pochodziła z bogatej rodziny, lecz żyła w skromności. Jako mała dziewczynka pokochała boga i to z nim wiązała swoją przyszłość. Pewnego dnia Agnieszka wracając ze szkoły została zauważona i zauroczyła Symfonia, syna naczelnika miasta. Młodzieniec kilkakrotnie był u niej w domu prosząc o jej rękę. Nie mógł zrozumieć gdy tłumaczyła mu, że ma innego. Pewnego dnia wyznała mu, że jest chrześcijanką i postanowiła oddać swoje życie Bogu. Ten zezłoszczony opowiedział wszystko ojcu. Naczelnik kazał ją torturować. Wysłali ją do domu publicznego. Jeden bardziej zuchwały, gdy chciał się do niej zbliżyć został rażony ślepotą. Następnie została rzucona całkiem obnażona na stadion, na pastwę spojrzeń tłumu za sprawą cudu została okryta płaszczem włosów. Później złożono ją na stosie, ale drewno nie chciało się palić, wtedy dowódca oddziału egzekucyjnego ściął Agnieszce głowę.

Św. Agnieszka jest patronką ogrodników, zaręczonych, młodych par, dziewczyn, panien, ofiar gwałtu, dziewic i harcerek. Agnieszki są dobrymi, uczynnymi i wrażliwymi kobietami, sumiennie wykonującymi swoje prace. W sztuce św. Agnieszka ukazywana jest jako młoda dziewczyna w szatach złotych (a nie tak jak inni męczennicy w czerwonych) i krzyżem męczeńskim w ręce. Ukazywana jest również z barankiem.

Nasza pani od religii mgr Agnieszka Szkop podobnie jak św. Agnieszka jest uczynna w działalnościach dla szkoły, nie wstydy się tego, że jest chrześcijanką. Można by porównać sprawdzanie szkolnych klasówek i kartków w pewnym sensie do męczennictwa, bo co tu ukrywać mało kto poświęca się nauce religii, większość uważa, że jest ona niepotrzebnym przedmiotem.

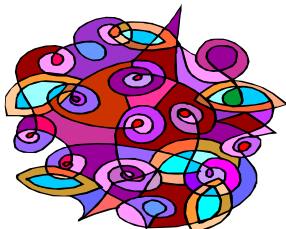
*Rubrykę redaguje Amanda Caban kl. I b*

---

## Rubryka biblioteczna

### „Moje czytanie”

---



Witam wszystkich w nowym roku szkolnym 2006/2007. Mam nadzieję, że dzięki mojej rubryce zachęcę Was do czytania.

Oto „Prośba książki” Jana Klicha: *„Złożona na półce, dla Ciebie nieznana, leżę wciąż bezczynna, smutna, zapomniana, a choć jestem niema, to prawie ze łzami wołam wciąż na Ciebie swymi tytułami: Weź mnie tu z tej półki, kup, pożycz, przeczytaj! Ja Ci wszystko powiem, tylko się mnie pytaj, ja wtedy z wdzięcznością w wiedzę Cię uzbroję, że będzie wokół sławne imię Twoje. Dam Ci taką siłę, że wielkie kolosy będziesz jedną ręką, przerzucasz na stopy. Wydrzesz z łona ziemi tam ukryte plody, wpręgiesz w pracę słońce i ujarzmisz wody. Ja ziemię jałową zamienię Ci w chlebną i przypnę Ci skrzydła na jazdę podniebną. Tajemnic wszechświata ja zdradzę Ci wiele i jeszcze po pracy ja Cię rozweselę. Ja wszędzie nad Tobą roztoczę swą pieczę dając Ci kulturę, ja Cię uczłowięcę, ja wskaże Ci drogę do każdego celu, tylko mnie z półki zabierz przyjacielu!”*

Ten tekst zachęca do czytania w bardzo bezpośredni sposób. Dzięki czytaniu stajemy się ludźmi obytymi, poznajemy wiele ciekawych przygód... Wiele byłem można wymieniać plusów czytania.

Książka jest może najbardziej złożonym, najbardziej podziwu godnym ze wszystkich cudów, które stworzył człowiek w swym dążeniu do szczęścia, do zdobycia przyszłości, ale jest też czymś, co daje wiedzę i wiele innych cennych darów.

### Oto niektóre książki, które możecie przeczytać:

- ***Jackie Stevens „Nigdy nie mów nigdy”*** to książka o Kathryn, dziewczynie, której wydaje się, że spadły na nią wszystkie nieszczęścia tego świata. Wszystko wydaje się jej beznadziejne, ponieważ jej rodzice się rozwiedli, musiała przeprowadzić się do innej części miasta i jej wakacyjne plany runęły w gruzach...ale wyjazd do dziadków wszystko zmienia, jej życie znowu nabiera kolorów. Co to spowodowało? Czy to szczęście będzie trwać, czy legnie w gruzach tak jak wszystko? (Tą książkę znajdziecie w bibliotece publicznej).
- ***Katherine Parker „Tam, gdzie rosną dzikie astry”*** to jedna z książek z serii: „Nie dla mamy, nie dla taty, lecz dla każdej małolaty”. Tytułowe dzikie astry rosną w dolinie, która jest szczególnym miejscem dla Meg. Nikt oprócz niej nie wie o jej istnieniu, a Meg obiecała sobie, że powie o tym miejscu osobie, w której się zakocha. Chodzi z Timem i wydaje jej się, że go kocha, jednak nie wyjawia mu jej tajemnicy... Czy wreszcie mu o tym powie? Czy to miejsce zauroczy go tak jak Meg? (Ta książka jest dostępna w bibliotece publicznej).
- ***Lucyna Legut „Miłość trzynastolatki”*** to książka, która opowiada o losach Pauliny. Dziewczyna ta jest zakochana w Grzesku, który nawet nie domyśla się, jakie uczucia do niego żywi Paulina. Dziewczyna uważa, że to jest jej jedyna, prawdziwa miłość. Czy Grzesiek się dowie o uczuciach Pauliny? Czy on też ją kocha? Czy będą razem? Na te pytania znajdziecie odpowiedź w tej książce. (Tą książkę możecie wypożyczyć w bibliotece szkolnej).
- ***Ellinor Rafaelsen „JULIA - Noc w Nowym Jorku”***. Jest to książka o losach Julii, norweskiej nastolatce, która ma zdolności do wpadania w tarapaty. Mieszka w Oslo, chodzi do szkoły, ma wielu przyjaciół, a przede wszystkim jest szczęśliwa. Po pewnym czasie jej świat się wali, ponieważ jej rodzice chcą się przeprowadzić do Nowego Jorku... W jakie tarapaty wpadnie Julia? Czy wyprowadzi się do Nowego Jorku? Czy będzie się musiała pożegnać z dotychczasowym życiem? Na te pytania znajdziecie odpowiedź w tej książce. (Ta książka jest dostępna w bibliotece szkolnej).
- ***Laura Peyton Roberts „Przyjaciele”*** to książka, którą szczególnie polecam dziewczętom w wieku 13-16 lat. Jest to jedna z kilku części serii „Dorośli wstęp wzbroniony”. Opowiada o dalszych losach przyjaciół z Liceum Clearwater Crossing, którzy mają swoje problemy, które starają się rozwiązać. Co z tego wyniknie? (Książka ta jest dostępna w bibliotece publicznej).



Rubrykę redaguje Natalia Murawska kl. IIIc

## Rubryka wywiadów „Galeria Gwiazd”



Witam wszystkich w nowym roku szkolnym!

Powoli zapomnieliśmy o wakacjach, wróciliśmy do szkoły, do pracy, do codziennych obowiązków. Dzień staje się coraz krótszy... A wokoło skargi na pogodę oraz marudzenie o jesiennej depresji. Ale mam nadzieję, że Wy, uczniowie i nauczyciele, nie poddacie się wpływowi przygnębiającej pogody i zachowacie pełnię energii, entuzjazm i promienny uśmiech na twarzy podczas zbliżających się zmagani związanych ze szkołą, aż do kolejnych wakacji. Właśnie tego życzę wszystkim serdecznie.

W ciągu dwóch najbliższych semestrów będę prowadziła rubrykę o nazwie „Galeria Gwiazd”, która zaistniała w gazecie szkolnej już w ubiegłym roku. Znajdą się w niej przede wszystkim wywiady z uczniami, posiadającymi jakieś pasje, na temat własnych, nieprzeciętnych zainteresowań, co będzie miało na celu zaprezentowanie ich kreatywności i owoców ciężkiej pracy. Jednak tym razem, wyjątkowo postanowiłam napisać sprawozdanie na temat pewnego nieoczekiwanego zdarzenia w naszej szkole, do którego dołączyłam krótki wywiad ze sprawczynią całego zamieszania. Mam nadzieję, że wzbudzi w was odrobinę zainteresowania.

Dnia 19 września 2009 r. po raz pierwszy w naszej szkole odbyła się wystawa obrazów prawdziwej miłośniczki sztuki, studentki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Jagody Kidawy. W korytarzu naszego gimnazjum pojawiła się ona bardzo spontanicznie, bez większych zapowiedzi.

Nie sposób było ominąć ją bez zaciekawienia. Zawierała dwadzieścia obrazów o

tematyce wiejskiej, wykonanych techniką olejną i akrylową na płótnie oraz płycie.

Przyciągała wzrok uczniów i innych bywalców szkoły kolorystyką, wykonaniem oraz motywami prac, jakimi były przede wszystkim zwierzęta hodowlane jak również krajobrazy wsi.

Na żadnej przerwie nie brakowało obserwatorów, młodzież chętnie przypatrywała się twórczości artystki.. Przypadkowo zapytani uczniowie stwierdzali najczęściej, że wystawa jest bardzo interesująca i przykuwa uwagę. Podobał im się także oryginalny styl prac. Chętnie oglądano by więcej takich ekspozycji w naszej szkole i poza nią. Wystawa zachęciła uczniów do większego zainteresowania sztuką. Została ona także zaprezentowana rodzicom biorącym udział w spotkaniu z nauczycielami. Im również spodobał się pomysł zorganizowania jej. Wystawa zakończyła się 26 września.

Powodem pojawienia się pani Jagody Kidawy, która zaszczyciła nas możliwością obejrzenia swoich obrazów, były praktyki, które tutaj odbyła. Podczas pobytu w naszym gimnazjum odmalowała także filar, na którym spoczywa rzeźbione w marmurze popiersie Henryka Sienkiewicza; zorganizowała konkurs na pocztówkę z Kamienicy Polskiej wraz z ufundowaną przez siebie nagrodą. W ramach praktyk prowadziła lekcje plastyki - jednym słowem bardzo aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły. Wywarła bardzo pozytywne wrażenie na młodzieży, która z zainteresowaniem śledziła jej pracę.

Pani J. Kidawa chętnie odpowiedziała na kilka, krótkich pytań:

### 1. Od kiedy interesuje się pani plastyką?

- Moje zainteresowanie sztuką rozpoczęło się już w szkole podstawowej.

### 2. Co zdecydowało o wyborze pani kierunku studiów?

- Nim wybrałam kierunek studiów, uczęszczałam do liceum plastycznego o kierunku jubilerskim, później odrobinę zmieniłam upodobania i na A.S.P zdecydowałam się na grafikę. Jest to kierunek umożliwiający szerszy i bardziej różnorodny wybór pracy po skończeniu studiów.

### 3. Czy A.S.P w pełni spełniła pani oczekiwania?

- Tak, jestem bardzo zadowolona z poziomu nauczania i warunków w szkole. Musze również dodać, że profesory wykładający na akademii są bardzo pomocni i przyjaźnie nastawieni do studentów, nie utrudniają niczego, mogę mieć wolną rękę w tym, co robię.

**4. Czy podoba się pani praca w naszej szkole?**

- Oczywiście. Jest to dla mnie nowe doświadczenie, podoba mi się, że mogę przyjrzeć się pracy dzieci, temu, co tworzą bez żadnego skrępowania i kompleksów. Czasami mają bardzo ciekawe pomysły.

**5. Czy może nam pani zdradzić swoje plany na przyszłość?**

- Po skończeniu studiów planuję pracę w reklamie lub jako ilustrator, np. książek dla dzieci.

*Rubrykę redaguje Karolina Blachnicka kl. IIIc*

**Rubryka zdrowia  
"Czysta przyjemność"**



Witam Wszystkich! W naszej gazetce szkolnej nie było nigdy rubryki, jak by to określić „kosmetycznej”. Większość tematów kręci się wokół nauki i ciekawostek z nią związanych.

Postanowiłam więc wprowadzić pewną nowość. W mojej rubryce pisać będą o urodzie, i o tym jak o nią zadbać. Ale proszę, aby chłopcy nie myśleli, że to rubryka wyłącznie dla dziewczyn! Czytając dalej przekonacie się, że artykuł ten jest adresowany do wszystkich!

Na pierwszy ogień wystawiam naszą higienę osobistą. I zastanawiam się dlaczego, mimo dostępu do wody i tylu pięknie pachnących mydełek i żelów pod prysznic sporo młodzieży się nie myje?!

Czy sądzicie, że umycie się raz na tydzień albo w święta wystarczy? Z całą pewnością stwierdzam, że nie wystarczy! Z cukru nie jesteśmy więc woda nic złego nam nie robi. A wręcz odwrotnie jest bardzo potrzebna. Następnym razem, gdy przyjdzie pora wskoczenia do wanny, nie mówmy sobie „nie chce mi się, jestem zmęczony/a, jutro”.

Miejmy na względzie sytuację innych ludzi. Nikt nie lubi osób, od których, powiem delikatnie, brzydko pachnie.. Perfumy i dezodoranty nie zabijają przykrego zapachu, a wręcz go spotęgują.

Powinam również wspomnieć, że nie przestrzeganie higieny prowadzi do różnych chorób! Często wstydlivych i takich o, których młodzież nie chce mówić. Więc jeśli chcecie być piękni, czysti,

zdrowi i pachnący, jest tylko jeden sposób – higiena!

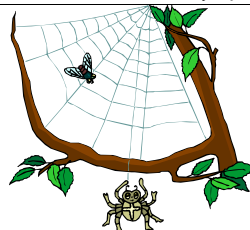
Na zakończenie radziłabym się poważnie zastanowić jak czulibyście się gdyby Wasz chłopak/ dziewczyna był brudny/a ?! Byłoby się przyjemnie przytulić?.. wątpię ...



PS. Higiena, to nie tylko mycie się , to też zdrowy styl życia, odżywiania , planowanie czasu w ciągu dnia, aby odpoczynek i nauka były obowiązkiem i przyjemnością.

O tym będzie przypominać Paulina, więc czytajcie jej rubrykę ! ( A.S.)

*Rubrykę redaguje Paulina Michalczyk kl. IIIc*



**Rubryka zoologiczna  
„Najpiękniejsze zwierzęta”**

Witamy ponownie po wakacjach w naszym kąciku zoologicznym pt. „ Zwierzęta w naszym powiecie są najpiękniejsze na świecie ”. Dziś opowiemy Wam jak wygląda i czym się charakteryzuje Rusalka admirał.

**Rusalka admirał** ( Vanessa atalanta ) – jest to dosyć duży motyl dzienny, czarny w białe plamki i czerwone paski. Do Polski przylatuje z południa, wylęgające się jesienią motyle giną bezpotomnie. Gąsienica jest koloru szaro – niebiesko - czarnym.

**CZY WIECIE ŻE :**

- Nogi ważki wyrastają jakby z jednego miejsca tułowia, tworząc rodzaj koszyka, do którego może łapać zdobycz w locie.
- Niektóre gatunki patyczaków nie potrzebują samców do zapładniania jaj. U niektórych gatunków samców w ogóle nie ma. Ten sposób rozmnażania jest nazywany partogenezą.
- Pierwszymi owadami były prawdopodobnie skoczogonki. Znalaziono je w skamieniałościach pochodzących sprzed 400 mln. lat.

- Jaskrawy kolor u motyli i larw oznacza to, że mają okropny smak, a także pomaga w dobraniu partnerów.
- Ogromna ćma Agrippa ma największą rozpiętość skrzydeł wśród owadów do 30 cm. Drugi pod względem rozpiętości skrzydeł jest motyl z rzędu Troides z Nowej Gwinei około 28 cm.
- Najcięższym owadem jest afrykański żuk Goliat. Może ważyć ponad 108 g. , blisko tyle co dwa kurze jaja.
- Najsilniejszym owadem jest Rohatyniec nosorożec, zwany także herkulesem. Może podnieść i utrzymać ciężar 800 razy większy od swojej wagi.
- Najdłuższym owadem jest pewien gatunek patyczaka, który ma 35 cm. od głowy do końca odwłoka.



Rubrykę redagują Patrycja Nalewajka kl. IIc, Joanna Huras kl. IIc i Monika Rogacz kl. IIc

### Rubryka wróżb „Alchemia nieba ”



## HOROSKOP KWIATOWY

Wszyscy lubimy kwiaty, podziwiamy ich piękno. Warto poznać mowę kwiatów, może zasuszony kwiat noszony w torebce przyniesie Ci szczęście. Wybierz miesiąc swoich urodzin i sprawdź jakim jesteś kwiatkiem.

### STYCZEŃ - NAGIETEK

Potrafia cieszyć się życiem. Nagietki są zmysłowe i pewne siebie. Mają duże ambicje i zwykle osiągają zamierzone cele bez większego wysiłku. Jedynie w miłości brakuje im odwagi i zwykle boją się pokazać swoje prawdziwe uczucia.

### LUTY - MALWA

W życiu najbardziej lubią zmiany. Malwy mają kapryśną naturę, domagają się ciągle nowych wrażeń. W związku z tym szybko się nudzą i zniechęcają, także ludźmi, więc szukają ciągle nowych kontaktów i znajomości. W miłości trudno jest im dochować wierność. Uwielbiają tajemnice.

### MARZEC - KACZENIEC

Są bardzo wrażliwe, subtelne, romantyczne, marzycielsko nastawieni do życia. Kaczeńce potrafią słuchać innych i dlatego znajomi często zwierają im się ze swoich kłopotów. W miłości szukają szczerego, godnego zaufania partnera.

### KWIECIEŃ - MAK

Nie zawsze potrafią panować nad emocjami. Maki są impulsywne i nieobliczalne, w życiu zwykle dostają to, czego pragną. Mają duże powodzenie u płci przeciwnej. Mają dużo zmysłowego uroku. Są bardzo wierne, gdy spotkają odpowiedniego partnera.

### MAJ - NARCYZ

Są mityczne, jak Narcyz lubią zachwycać się sobą. Potrafią jednak dostrzegać swoje wady i starają się nad nimi pracować. Są bardzo wytrwałe i dzięki temu zwykle udaje się im dużo osiągnąć. Narcyzy są bardzo romantyczne z natury i gdy się zakochają to cały świat wokół nie istnieje. Są bardzo oddane i wierne.

### CZERWIEC - BEZ

Są bardzo dynamiczne, mają dużo pomysłów i bujną fantazję. Nigdy nie można się z nimi nudzić. Bzy najczęściej są osobami bardzo lubianymi. Są serdeczne i wyrozumiałe. Wyróżniają się z szarego tłumu. Lubią wieść prym w grupie.

### LIPIEC - LILIA

Są bardzo wrażliwe, a jednocześnie bardzo dumne. Lilie łatwo zranić, bo wszystko co się dzieje w ich życiu bardzo przeżywają. Bywają nieśmiałe. W miłości muszą być na sto procent pewne swoich uczuć, aby zaufać partnerowi. Nie jest łatwo je zdobyć.

### SIERPIEŃ - RÓŻA

Mają dużo uroku osobistego. Dzięki temu ludzie często wybaczą im nadmierną pewność siebie, zarozumialstwo a nawet arogancję. Róże potrafią się zaprezentować i zrobić odpowiednie wrażenie. W miłości poszukują czułości. Są bardzo zazdrosne i niewyrozumiałe.

### **WRZESIEŃ - HIACYNT**

To urodzeni marzyciele. Są optymistami, kochają życie. Lubią tajemnice, zagadki i łamigłówki. Hiacynty zwracają dużą uwagę na poprawne manery i dobre wychowanie. Na ich miłość trzeba sobie zasłużyć.

### **PAŹDZIERNIK - KONICZYNA**

Są sympatyczni, ale bardzo wiele wymagają od innych. Nie znoszą kompromisów. Są powierzchowne, zwracają uwagę na nieistotne szczegóły i mają tendencję do krytykowania innych. W miłości również często, nie zwracają uwagi na uczucia innych. Lubią wybierać, trudno je oczarować.

### **LISTOPAD - NIEZAPOMINAJKA**

Są bardzo wrażliwe, cenią przyjaźń i sprawiedliwość. Niezapominajki nie znoszą kłamstwa i arogancji. Mają różnorodne zainteresowania, lubią podróżować. Są nieufne i nie tak łatwo się z nimi zaprzyjaźnić. Nie, tak łatwo też zdobyć ich serce. Ale gdy już obdarzą kogoś swoim zaufaniem to są wierne i oddane.

### **GRUDZIEŃ - HIBISKUS**

Mają duży temperament, są żywiołowe. Lubią nowe przygody, odważnie kroczą przez życie. Hibiskusy są tolerancyjne, ufają ludziom, nikogo nie potępiają i nie krytykują. Miłość to dla nich nowa przygoda, w związkach stawiają na partnerstwo, nie są zazdrosne.

*Rubrykę redagują Joanna Blachnicka kl. IIIb*

*i Marta Cierpieł kl. IIIb.*

### **Rubryka pozdrowień „Wyznania”**



Oto pozdrowienia, które wpłynęły do redakcji naszej gazety.

Serdecznie pozdrowienia dla „potworów” z klasy III a przesyłają chłopcy z tejże klasy. Bardzo Was lubimy i wspólny, szkolny los już od przedszkola dzielimy.